

Psalm 86 (na mel. 77)

d C d
1. Nakłoń ucha swego Boże,
d C d
Ty w rozpacz mi pomożesz,
d C
W nędzy, co dzień muszę trwać,
F G d e d
W biedzie strasznej muszę łkać.
F C d
Wołam dzisiaj: Boże! Panie!
d F C d
Bo mam w Tobie zaufanie,
C
W pobożności żyję tu,
F G d e d
Tobie wierzę, Tyś mój Bóg.

2. Panie, zmiłuj się nade mną,
W duszę radość wlej bezcenną,
Bo ku Tobie wznoszę się,
Nieustannie wołam Cię.
Tyś jest pełen przebaczenia,
Wołam w chwili utrapienia.
Ojcze, Tyś łaskawy Bóg,
Słyszysz płacze swoich sług.

3. Nie ma boga Ci równego
Ani dzieła wspanialszego.
Ponad wszystkie dzieła Twe,
Ludzkość chwałę dać Ci chce.
Bo Ty wielkie czynisz cuda,
Sławne są we wszystkich ludach.
Ucz mnie, Boże drogi Twej,
Naucz mnie bojaźni swej.

4. Chcę żyć według Twojej prawdy,
Chwałę Boże Cię przesławny.
Zawsze będę chwalił Cię.
Żeś z otchłani wyrwał mnie.
Będę chwalił Imię Twoje,
Dzięki łasce wiernie stoję,
Miłosierdzie wielkie Twe,
Przy nim zawsze kroczyć chcę.

5. Boże, pyszni mnie napadli,
Gwałtownicy mnie dopadli
I chcą teraz zabić mnie,
Żaden z nich nie kocha Cię.
Ale Tyś jest miłosierny
I łagodny oraz wierny,
Zwróć się ku mnie, zmiłuj się,
Twojej siły dzisiaj chcę.

6. Zwróć się ku mnie, Panie Boże,
Niech Twa łaska mi pomoże,
Udziel siły wielkiej Twej.
Dziecku służebnicy Twej
Uczyń dla mnie znak wielkości,
Zapowiedzi pomyślności.
Niech zawstydzą się dziś źli,
Że mój Bóg dopomógł mi!